

Sygn. akt I ACa 516/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SA Elżbieta Kuczyńska SO del. Dariusz Małkiński (spr.)
Protokolant	:	Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. G.**

przeciwko **(...) Spółce z o.o. w O.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 2 marca 2015 r. sygn. akt V GC 135/14

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.**

(...)

## UZASADNIENIE

Powódka A. G. prowadząca działalność pod firmą Biuro (...) w O., powołując się na art. 561 § 1 k.c., wniosła o nakazanie pozwanej (...) spółce z o.o. w O. wymiany wadliwego samochodu osobowego marki K., (...) (...), wersja (...), rok produkcji 2012, nr nadwozia (...) na wolny od wad, z którego to świadczenia pozwana mogła się zwolnić przez zapłatę kwoty 112.000 złotych. Domagała się także zasądzenia od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwana (...) spółka z o.o. w O. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 2 marca 2015 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: V GC 135/14 Sąd Okręgowy w Olsztynie nakazał pozwanej (...) spółce z o.o. w O. wydać powódce A. G. w miejsce wadliwego samochodu osobowego marki K., (...) (...), wersja (...), rok produkcji 2012, nr nadwozia (...), wolny od wad, nowy samochód osobowy marki K., (...) (...), wersja(...), rok produkcji 2012, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 9.217 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd ustalił, że w dniu 3 grudnia 2012 r. powódka w ramach umów sprzedaży i leasingu z (...) S.A. w W. nabyła od pozwanej jako nowy i bez wad samochód osobowy marki K., (...) (...), wersja (...), rok produkcji 2012, nr nadwozia (...). Nadto z akt szkodowych (...) Towarzystwa (...) wynikało, że przedmiotowy samochód był naprawiany i jako dzień szkody zgłoszono 4 października 2012 r., a zatem datę sprzed jego sprzedaży.

Sąd ustalił też, że za uszkodzenia pojazdu firmie pozwanej zostało przyznane odszkodowanie w wysokości 1.694,66 zł. W konsekwencji przyjął, że samochód został powódce sprzedany nie jako samochód fabrycznie nowy, a pojazd po naprawie. Zdaniem Sądu była ona jednak tylko częściowa, gdyż nienaprawione zostały łączniki, których koszt naprawy jest znaczny. Sprzedawca udzielił powódce gwarancji, a prawo do wymiany samochodu w ramach tej gwarancji nie było kwestionowane.

W tych warunkach rozważenia wymagało, czy sprzedany samochód jako nowy, ale po naprawie nieprofesjonalnej, jest samochodem wadliwym, czy też niewadliwym, a zatem czy powódka legitymuje się słusznym roszczeniem z tytułu gwarancji.

Sąd uznał, że pojazd jest nadal wadliwy, przez co stracił cechę jakości, którą gwarantował sprzedawca. W efekcie zachodziła podstawa żądań powódki o wymianę sprzedanego towaru na nowy, wolny od wad, w oparciu o art. 577 § 1 k.c.

Nie uwzględniono przy tym argumentów pozwanej, że sprzedany samochód od 2 lat jest eksploatowany, przez co jego wymiana narusza art. 5 k.c., bowiem fakt, iż sprzedawca wadę pojazdu ukrył, uniemożliwia zastosowanie tego przepisu.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2012 r., sygn. akt: III CSK 24/12, samochód będący przedmiotem sprzedaży jest rzeczą oznaczoną co do gatunku, a zatem w pełni można zrealizować gwarancyjne roszczenie wymiany go na nowy.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, która zaskarżając go w całości zarzuciła mu naruszenie przepisów:

1) art. 577 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie polegające na zasądzeniu od pozwanego wymiany przedmiotu sprzedaży na wolny od wad, podczas gdy strony wyłączyły taką możliwość w umowie gwarancyjnej;

2) art. 561 § 1 i 2 k.c. poprzez wskazanie, że rzecz będąca przedmiotem umowy sprzedaży stanowi rzecz oznaczoną co do gatunku, podczas gdy treść umowy gwarancyjnej jednoznacznie wskazuje, że strony uznały przedmiot umowy za rzecz oznaczoną co do tożsamości;

3) art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez pominięcie dowodu z dokumentu pt. „Książka gwarancyjna pojazdu” oraz dowodu z wydruku z systemu A. sporządzonego przez (...) S.A., a także poprzez przyjęcie wartości uszkodzenia pojazdu w zakresie wskazanym w dokumencie prywatnym załączonym do pozwu pt. „Opinia techniczna w sprawie stwierdzonych wad pojazdu marki K. (...) o nr rej. (...) z dnia 02.12.2013 r.”.

Wskazując na powyższe wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje. Jako ewentualny zgłosiła wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

#### ***Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.***

Wstępnie stwierdzić trzeba, że nie są pozbawione zasadności te argumenty apelacji, które zarzucały Sądowi I instancji naruszenie art. 577 § 1 k.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy wskazując powyższy przepis jako podstawę prawną zaskarżonego wyroku dokonał błędnej subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod obowiązujące przepisy prawa materialnego; jest bowiem niewątpliwym, że ocena prawna poczynionych ustaleń powinna przede wszystkim uwzględniać stanowisko zajęte przez inicjatora postępowania (choć sąd formalnie nie jest nim związany). Nadto, jak przyjmuje się w judykaturze, przy zbiegu roszczeń wynikających z przepisów o rękojmi i gwarancji, w granicach podstawy faktycznej powództwa, sąd uprawniony jest do wyboru jednego z nich, mając na względzie zapewnienie realnej ochrony interesów powoda (zob. wyrok SN z dnia 16 listopada 2012 r., sygn. akt III CSK 24/12, opubl. Lex nr 1276224). W realiach niniejszej sprawy, już w wezwaniu do spełnienia świadczenia z dnia 3 kwietnia 2014 r. zredagowanym przez fachowego pełnomocnika, jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia podano art. 561 § 1 k.c., który miał wówczas (do dnia 25 grudnia 2014 r.) następujące brzmienie: „jeżeli przedmiotem sprzedaży są rzeczy oznaczone tylko co do gatunku, kupujący może żądać dostarczenia zamiast rzeczy takiej samej ilości rzeczy wolnych od wad oraz naprawienia szkody wynikłej z opóźnienia”. Co istotne wskazany przepis nie uległ zmianie aż do momentu wydania wyroku. W konsekwencji można zakładać, że Sąd I instancji omyłkowo odwołał się do przepisów o gwarancji jakości, zamiast regulacji o rękojmi za wady. Mimo tego mankamentu, wbrew odmiennym oczekiwaniom pozwanej, nie można jednak uznać, że zaskarżony wyrok jest orzeczeniem błędnym, wymagającym postulowanej przez nią korekty.

Niewątpliwie żądanie powódki wywodzone z art. 561 § 1 k.c. było roszczeniem zasadnym w świetle tego przepisu w jego kształcie obowiązującym do dnia 25 grudnia 2014 r. Nabywca rzeczy może bowiem ubiegać się o jej wymianę - jest to jedno z koronnych uprawnień mu przysługujących i niczego w tym zakresie nie może zmienić status powódki jako leasingobiorcy, gdyż zgodnie z art. 709<sup>8</sup> § 2 k.c., który został wprost inkorporowany do umowy leasingu (art. 3 ust. 5 ogólnych warunków umowy), leasingodawca z mocy ustawy dokonuje cesji wszelkich uprawnień z tytułu rękojmi i gwarancji na rzecz korzystającego. Tym samym powódka mogła powołać się na przepis art. 561 § 1 k.c., co też uczyniła.

Odnosząc się do charakteru rzeczy będącej przedmiotem sprzedaży, który zdaniem pozwanej został błędnie oceniony przez Sąd Okręgowy, zauważyć należy, iż kategoria podziału na rzeczy oznaczone co do gatunku i tożsamości jest na chwilę obecną, w dużej części, dychotomią historyczną. Sąd Najwyższy w przytoczonym wyżej orzeczeniu wydanym na gruncie dochodzenia uprawnień z tytułu rękojmi za wady rzeczy, przesądził bowiem, że decydujące znaczenie ma w takim przypadku zastępowalność rzeczy. Stronie pozwanej umknęło, iż na przestrzeni kilkudziesięciu lat, które upłynęły od momentu wydania orzeczeń przywołanych w uzasadnieniu apelacji, na skutek przemian cywilizacyjnych w społeczeństwie, zmianie uległ również charakter rzeczy ruchomej pod postacią samochodu osobowego. W konsekwencji w ślad za Sądem I instancji trzeba przyjąć, że powtarzalny i produkowany w długich seriach samochód marki K. (...) jest rzeczą zastępowalną, która, jeżeli zawiera istotne dla kupującego, zakamuflowane wady, podlega wymianie.

Wbrew odmiennemu przekonaniu skarżącej, akta szkodowe i kwota tam wpisana (1.694,66 zł) nie przesądzają o tym, że uszkodzenia powstałe w czasie zdarzenia wyrządzającego szkodę zamknęły się w katalogu dokonanych i ujawnionych w tychże aktach napraw. Podkreślenia wymaga, że zarówno zerwania otworów na śruby, jak również inne uszkodzenia wskazywane w przedłożonej przez powódkę opinii prywatnej mogą być wadami nienaprawialnymi, a pochodzącymi z tej, czy też innej kolizji powstałej przed nabyciem pojazdu. W konsekwencji wady nie zamykają się tylko w tych uszkodzeniach, które zostały zapisane w aktach szkodowych. Mają one jednak tak daleko idący charakter, że wykluczają przyjęcie, iż zapewnienia zawarte w umowie kupna sprzedaży o tym, że rzecz jest nowa i zdatna do

umówionego użytku było zapewnieniem prawdziwym. Skoro tak nie było i wadliwość rzeczy została wykazana, należy przyjąć, że art. 561 § 1 k.c. powinien znaleźć w niniejszej sprawie zastosowanie.

Komentując zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w kontekście braku odniesienia się Sądu do treści książki gwarancyjnej, czy też oparcia się na prywatnej opinii technicznej zawartej w aktach szkody, zaznaczyć należy, że nie zmienia on wymowy zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sięganie do dokumentacji gwarancyjnej mija się zresztą z celem, gdyż - jak wyżej wskazano - strona powodowa nie dochodziła uprawnień z tytułu gwarancji. W konsekwencji zaszłości związane z treścią stosunku gwarancyjnego, oraz czy w świetle tego stosunku rzecz mogła być wymieniona na nową, nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Z kolei opinia prywatna złożona przez stronę powodową w żaden sposób nie została podważona, pozostając jednocześnie w zgodzie z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną.

O kosztach procesu odwoławczego postanowiono zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 108 § 1 zd. pierwsze k.p.c. Zasądzoną od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.700 złotych stanowi wynagrodzenie jej pełnomocnika określone na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

(...)